

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania M. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o zwrot nienależnie pobranego świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2016 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz M. L. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. od wyroku z dnia 9 października 2013 r., którym Sądy Okręgowe w K. zmienił decyzję organu rentowego z dnia 25 czerwca 2013 r. i ustalił, że świadczenie emerytalne pobrane przez M. L. za okres od 1 lutego 2009 r. do 31 stycznia 2012 r. nie jest świadczeniem nienależnym i ubezpieczona nie ma obowiązku zwrotu tego świadczenia.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. 1) art. 4 umowy pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym,

podpisaną w dniu 9 października 1975 r. (dalej jako umowa z 1975 r.), przez błędną wykładnię i błędne przyjęcie, że podmiotem zobowiązanym do przyznania ubezpieczonej prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki był polski organ rentowy, który decyzją z dnia 25 października 1989 r. przyznał ubezpieczonej prawo do tej emerytury, pomimo że ubezpieczona od dnia 18 września 1989 r. nieprzerwanie zamieszkiwała na terenie Republiki Federalnej Niemiec, o czym nie powiadomiła polskiego organu rentowego, a do przyznania świadczenia zobowiązana była niemiecka instytucja ubezpieczeniowa; 2) art. 27 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym, sporządzoną w W. dnia 8 grudnia 1990 r. (dalej jako umowa z 1990 r.), przez błędną wykładnię i nieuwzględnienie, że umowa ta nie narusza roszczeń i uprawnień nabytych do dnia 1 stycznia 1991 r. w jednej z umawiających się stron, na podstawie umowy z 1975 r. tak długo jak te osoby, także po dniu 31 grudnia 1990 r., będą zamieszkiwać na terytorium tej umawiającej się strony, a także nieuwzględnienie faktu, że ubezpieczona od dnia 18 września 1989 r. do chwili obecnej zamieszkuje na terytorium Republiki Federalnej Niemiec; 3) art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna), przez niewłaściwą jego wykładnię i błędne przyjęcie, że świadczenie emerytalne pobrane przez ubezpieczoną od polskiego organu rentowego w okresie od 1 lutego 2009 r. do 31 stycznia 2012 r. w łącznej kwocie 38.416,45 zł nie jest świadczeniem nienależnym i ubezpieczona nie ma obowiązku zwrotu tego świadczenia organowi rentowemu.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji celem ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością wynikającą z faktu, że Sądy obu instancji - wbrew treści art. 4 umowy z 1975 r. oraz art. 27 ust. 2 zdanie pierwsze umowy z 1990 r. oraz wbrew oczywistym ustaleniom, że wnioskodawczyni zamieszkiwała na terytorium Republiki Federalnej Niemiec od dnia 18 września 1989 r. - uznały, iż do wniosku o świadczenie z dnia 2 kwietnia 2003 r. zastosowanie ma umowa z 1990 r. a nie

umowa z 1975 r. Tymczasem od początku zamieszkiwania wnioskodawczyni na terytorium Niemiec podmiotem zobowiązanym do przyznania i wypłaty świadczenia była niemiecka instytucja ubezpieczeniowa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej

podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574). Inaczej mówiąc, przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie przepisu prawa, ale sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014 r., III UK 125/13, LEX 1648642).

Skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z wywodów skarżącego zdaje się wynikać, że przyjmuje on założenie, iż skoro wnioskodawczyni przed dniem 1 stycznia 1991 r. nabyła prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki i od dnia 18 września 1989 r. nieprzerwanie zamieszkiwała na terenie Republiki Federalnej Niemiec, to niemiecka instytucja ubezpieczeniowa była podmiotem zobowiązanym do przyznania i wypłaty wnioskodawczyni również świadczenia emerytalnego, do którego prawo nabyła ona od kwietnia 2003 r. na podstawie art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna). Takie założenie miałoby swoje uzasadnienie przy przyjęciu, że oba świadczenia są rodzajowo tożsame. Jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że świadczenia emerytalne, do których prawo powstaje na różnych podstawach prawnych i po

spełnieniu różnych przesłanek, są świadczeniami rodzajowo innymi (por. wyrok z dnia 12 marca 2014 r., II UK 358/13, LEX nr 1444458 i powołane w nim orzeczenia). Skarżący nie twierdzi, że warunki do emerytury przysługującej na podstawie art. 32 ustawy emerytalnej skarżąca spełniła przed dniem 1 stycznia 1991 r. (art. 27 ust. 2 zdanie pierwsze umowy z 1990 r.; por. powołany przez Sąd drugiej instancji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., II UK 152/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 193).

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[l.n]